

Jan Gwiazdomorski

Odpowiedzialność za długi spadku obejmującego gospodarstwo rolne

Palestra 10/3-4(99-100), 8-16

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tów. Trzeba umieć podpowiedzieć tym, którzy nie wiedzą, do kogo się zwrócić jak znaleźć formy włączania się do działalności społecznej; dotyczy to zwłaszcza tych odcinków pracy, które nie są bezpośrednio związane z pracą zawodową adwokata, a o których mówiło tu wielu dyskutantów (szczególnie tow. Kąkol). Moim zdaniem dobrze by było, gdyby „Palestra” zajęła się sprawą działalności ośrodka radomskiego i spopularyzowała jego doświadczenia.

Zadanie koordynacji pracy społecznej jest problemem trudnym, jednakże fakt wyznaczenia osób spośród członków rad wojewódzkich odpowiedzialnych za pracę społeczną jest swoistą formą koordynacji. Trzeba zrobić wszystko, aby wyniki dzisiejszej narady dotarły do zgromadzeń delegatów, a szczególnie do zespołów adwokackich. Na szczeblu powiatowym praca społeczna adwokatów jest pożądaną i niezbędną.

Przy komitetach powiatowych Partii działają komisje administracyjne, które spełniają również rolę koordynatora pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Należałoby z nimi nawiązać współpracę.

Przeniesienie treści dzisiejszej narady, jej powagi i rzeczowości do wszystkich adwokatów sprawi, że o adwokaturze będzie się mówiło coraz lepiej. Już dziś coraz częściej słyszymy o pozytywnej stronie pracy adwokatury. Nie znaczy to, by słabe strony działalności adwokatury były przez krytykę pomijane”.

*

Adwokatura w pełni docenia walor uznania za pracę społeczną wyrażonego na naradzie i czuje się zobowiązana do potwierdzenia jego słuszności w swojej codziennej społecznej działalności.

Przed Naczelną Radą Adwokacką i wojewódzkimi radami oraz przed aktywnym społecznym i ogółem adwokatury stoją szerokie możliwości pracy społecznej, które pozwalają na ściśle związane się ze społeczeństwem, dają mu okazję do poznania walorów naszego środowiska zawodowego, podnoszą do nas zaufanie, podnoszą autorytet adwokatury i rozszerzają jej horyzonty.

JAN GWIAZDOMORSKI

Odpowiedzialność za długi spadku obejmującego gospodarstwo rolne

Zasady odpowiedzialności za długi spadkowe zawarte w art. 1030—1034 k.c. nie znajdują w pełni zastosowania, jeżeli do spadku należy gospodarstwo rolne. Przy takich spadkach odpowiedzialność za długi spadkowe ukształtowana jest odrębnie dla każdego z trzech różnych okresów. Okresy te są następujące: a) od otwarcia do przyjęcia spadku, b) od przyjęcia do działu spadku, c) po działu spadku.

ad a). Do chwili przyjęcia spadku obejmującego gospodarstwo rolne spadkobierca bądź spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe — tak samo jak w wypadku dziedziczenia spadku nie obejmującego takiego gospodarstwa — tylko ze spadku (art. 1030 zd. 1 k.c.), i to niezależnie od tego, czy wszyscy spadkobiercy, czy też tylko niektórzy z nich dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Wszyscy przy tym wierzyciele spadku mogą prowadzić egzekucję ze wszystkich przedmiotów należących do spadku (art. 803 k.p.c.). W szczególności egzekucja z powodu długów nie związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego może być prowadzona także z przedmiotów należących do tego gospodarstwa i na odwrót: egzekucja z powodu długu związanego z prowadzeniem gospodarstwa rolnego może być prowadzona także z pozostałych spadkowych przedmiotów majątkowych.

ad b). Przepisy, które pozostają w związku z ukształtowaniem odpowiedzialności spadkobierców za długi spadku, obejmującego gospodarstwo rolne, w drugim okresie, nie są ujęte jasno. Wywołują nawet na pierwszy rzut oka wrażenie, że istnieje między nimi nie dająca się usunąć sprzeczność.

W zawartych w kodeksie cywilnym przepisach szczególnych o dziedziczeniu gospodarstw rolnych istnieje przepis art. 1081 k.c., w którego zdaniu pierwszym powiedziano, że od chwili działu spadku odpowiedzialność za długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego ponosi spadkobierca, któremu to gospodarstwo przypadło, oraz spadkobiercy, którzy otrzymują od niego spłaty. To zdanie pierwsze zachęca do wnioskowania (*arg. a contr.*), że przed działem spadku wszyscy spadkobiercy odpowiadają za wszystkie długi spadkowe, że zatem także spadkobiercy, którzy nie dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, odpowiadają za długi związane z prowadzeniem tego gospodarstwa. Natomiast w § 2 ust. 1, 3 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 304) powiedziano, że za gospodarstwo rolne uważa się należące do tej samej osoby lub tych samych osób, stanowiące lub mogące stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, nieruchomości rolne wraz nie tylko z pewnymi przedmiotami, ale i ze związanymi z prowadzeniem takiego gospodarstwa prawami i obowiązkami. Z tego określenia pojęcia gospodarstwa rolnego zdaje się wynikać, że spadkobierca, który do dziedziczenia gospodarstwa rolnego nie dochodzi, nie wstępuje także w długi związane z prowadzeniem tego gospodarstwa, a zatem już i przed działem spadku nie ponosi za nie normalnej odpowiedzialności. Jak więc sprzeczność powyższą usunąć?

Widzę tylko jedną możliwość. Mianowicie należy odrzucić *arg. a contrario* z art. 1081 k.c. Artykuł ten należy do zwartej grupy przepisów art. 1070—1081 k.c., dotyczących działu spadku obejmującego gospodarstwo rolne. Przepisy te nie dotyczą natomiast zupełnie sytuacji prawnej istniejącej przed działem spadku. Toteż z tego, że w art. 1081 k.c. ukształtowana jest w pewien sposób odpowiedzialność za długi spadkowe po działle spadku, nie można w żaden sposób — a już najmniej za pomocą *arg. a contr.* — wnioskować o tym, jak ukształtowana jest odpowiedzialność za długi spadkowe przed działem spadku.¹ Tak więc przy-

¹ Rozumowanie podane w tekście mógłby ktoś może starać się odeprzeć za pomocą argumentu następującego: Skoro modyfikacja odpowiedzialności za długi spadkowe w przepisach o dziedziczeniu gospodarstw rolnych (art. 1081 k.c.) dotyczy tylko okresu po działle spadku, to do czasu działu odpowiedzialność ta ukształtowana jest na zasadach ogólnych. Argument byłby niewystarczający, bo istnieją przepisy § 2 ust. 1, 3 rozp. z dnia 28 listopada 1964 r., które modyfikują zasady odpowiedzialności za długi spadku, obejmującego gospodarstwo rolne, także co do okresu przed działem spadku.

jąc trzeba, że przepisami, które normują ukształtowanie odpowiedzialności za długi spadku, obejmującego gospodarstwo rolne, w okresie od przyjęcia do działu spadku, są ogólne przepisy o odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 1031—1034 k.c.) z modyfikacją wynikającą z § 2 ust. 1, 3 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r. Modyfikacja ta dotyczy zasady wyrażonej w art. 1030 zd. 2 k.c. Mianowicie z jednej strony stwierdzić trzeba, że spadkobierca, który nie dochodzi do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, nie staje się dłużnikiem z długów związanych z prowadzeniem tego gospodarstwa. Z drugiej strony nie ulega chyba wątpliwości, że także po przyjęciu spadku wszyscy wierzyciele spadku mogą prowadzić egzekucję ze wszystkich przedmiotów do spadku należących (art. 803 k.p.c.), ponieważ przyjęcie spadku nie może ich tego uprawnienia pozbawić. Ze zsumowania powyższych dwóch zdań wynika następujące ukształtowanie odpowiedzialności za długi spadku, obejmującego gospodarstwo rolne, w okresie między przyjęciem a działem spadku: z powodu długu związanego z prowadzeniem gospodarstwa rolnego wierzyciel może prowadzić egzekucję tak z przedmiotów należących do tego gospodarstwa, jak i z pozostałych spadkowych przedmiotów majątkowych. Ponieważ te spadkowe przedmioty majątkowe nie wchodzące w skład gospodarstwa rolnego należą w odpowiednim ułamku do spadkobiercy, który nie dziedziczy takiego gospodarstwa, przeto o takim spadkobiercy można powiedzieć, że jakkolwiek nie jest on dłużnikiem z zobowiązań związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, to jednak w pewnym, nieznacznym zresztą stopniu odpowiada za te zobowiązania. Odpowiedzialność ta nie obejmuje jednak własnego majątku spadkobiercy, który nie dziedziczy gospodarstwa rolnego, wskutek czego z powodu długów związanych z prowadzeniem takiego gospodarstwa nie można prowadzić egzekucji z przedmiotów należących do własnego majątku takiego spadkobiercy. Z powodu długów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego można natomiast prowadzić egzekucję z przedmiotów należących do własnych majątków spadkobierców, którzy dziedziczą takie gospodarstwo.

Wydaje się, że powyższe zasady można zastosować — przy ich odwróceniu — do wypadków, w których pewni spadkobiercy powołani są do dziedziczenia tylko gospodarstwa rolnego, ale nie dziedziczą pozostałych spadkowych przedmiotów majątkowych. W tych wypadkach spadkobiercy, którzy dziedziczą tylko gospodarstwo rolne, nie stają się dłużnikami z zobowiązań nie związanych z prowadzeniem takiego gospodarstwa. Z powodu takich długów wierzyciele mogą prowadzić egzekucję ze wszystkich przedmiotów należących do spadku, a zatem także z przedmiotów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. O tyle więc można powiedzieć o spadkobiercach, którzy dziedziczą tylko gospodarstwo rolne, że oni także odpowiadają w pewnym — zresztą bardzo ograniczonym — zakresie za długi

Inna próba obalenia rozumowania podanego w tekście mogłaby polegać na użyciu argumentacji następującej: Gdyby z przepisu § 2 ust. 1, 3 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r. miało rzeczywiście wynikać, że spadkobiercy, którzy nie dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, w długi związane z prowadzeniem tego gospodarstwa w ogóle nie wstępują i w konsekwencji za nie nie odpowiadają, to przepis art. 1081 zd. 1 k.c., wypowiadający tę zasadę co do okresu po działu spadku, byłby zbędny, a jego zamieszczenie w ustawie nie dałoby się wytłumaczyć. Także i ta argumentacja nie mogłaby być uznana za przekonującą. Mianowicie z dalszych wywodów zamieszczonych w tekście wynika, że spadkobiercy, którzy nie dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, odpowiadają jednak — choć w bardzo ograniczonym zakresie — za zobowiązania, związane z prowadzeniem takiego gospodarstwa, przed działem spadku pomimo istnienia przepisów § 2 ust. 1, 3 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r. Otóż art. 1081 zd. 1 k.c. wyłącza, jeśli chodzi o okres po działu spadku, wszelką odpowiedzialność spadkobierców, którzy nie dziedziczą gospodarstwa rolnego, za długi związane z prowadzeniem takiego gospodarstwa.

nie związane z prowadzeniem takiego gospodarstwa. Z powodu takich długów można także prowadzić egzekucję z przedmiotów należących do własnych majątków spadkobierców, którzy gospodarstwa rolne nie dziedziczą, natomiast nie można prowadzić egzekucji z przedmiotów należących do własnych majątków spadkobierców, którzy dziedziczą tylko takie gospodarstwo.

Jeżeli w czasie od otwarcia spadku do działu spadku niektóre długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego zostały spłacone lub ściągnięte z pozostałych przedmiotów spadkowych albo też jeżeli — na odwrót — niektóre długi nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego zostały spłacone lub ściągnięte z należących do niego przedmiotów, to spadkobiercy będą mogli podnosić między sobą odpowiednie roszczenia wyrównawcze przy zastosowaniu art. 686, 618 § 2, 3 k.p.c.

Poza tym do odpowiedzialności za długi spadku, obejmującego gospodarstwo rolne, w okresie między przyjęciem a działem spadku stosować należy odpowiednio ogólne zasady o odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe.

ad c). W przepisach ogólnych o odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe istnieje tylko jeden przepis dotyczący problemu ukształtowania odpowiedzialności za długi spadkowe po działu spadku. Jest nim art. 1034 § 2 k.c., według którego od chwili działu spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe podzielnie w stosunku do wielkości ich udziałów (do chwili działu spadku odpowiadali solidarnie — art. 1034 § 1 k.c.). Nie jest dla mnie jasne, dlaczego pozbawiono wierzycieli spadkowych korzyści, wynikających z solidarnej odpowiedzialności spadkobierców, właśnie w odniesieniu do tej sytuacji (tzn. po działu spadku), kiedy w istnieniu solidarnej odpowiedzialności spadkobierców wierzyciele ci są najsilniej zainteresowani.

Dalszy skutek działu spadku w zakresie odpowiedzialności za długi spadku to zmiana co do tego, czym każdy ze spadkobierców odpowiada. Mianowicie po działu spadku każdy spadkobierca odpowiada za długi spadkowe: 1) swoim własnym majątkiem, jaki ma niezależnie od dziedziczenia; 2) przedmiotami spadkowymi, które mu przypadły przy działu spadku — oczywiście dopóki przedmioty te należą do jego majątku (por. także art. 779 § 1 k.p.c.).

Co do odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe po działu spadku, w którego skład wchodzi gospodarstwo rolne, podane są dodatkowe zasady w przepisie (chyba nie dość przemyślanym, a nadto niejasnym) art. 1081 k.c. Także w tym przepisie podzielono długi spadkowe na dwie kategorie, mianowicie: a) na długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, b) na inne długi, tzn. długi nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Co do każdej z tych kategorii podane są w art. 1081 k.c. odrębne zasady.

Za długi nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego ponoszą odpowiedzialność wszyscy spadkobiercy na zasadach ogólnych (art. 1081 zd. 3 k.c.). Przepis ten można rozumieć w różny sposób:

1) Naprzód w ten sposób, że odpowiedzialność za długi należące do tej kategorii rozdziela się między współspadkobierców w częściach odpowiadających udziałom, w jakich poszczególni spadkobiercy powołani są do dziedziczenia „całego spadku” — niezależnie od tego, że niektórzy spadkobiercy nie dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Ten sposób rozdziału odpowiedzialności za długi nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego byłby najczęściej krzywdzący dla tych spadkobierców, którzy gospodarstwa rolnego nie dziedziczyli.²

² Przykład: Jest dwóch spadkobierców, A i B, którzy dziedziczą w częściach równych. Jednakże do dziedziczenia gospodarstwa rolnego dochodzi tylko A. Wartość gospodarstwa

2) Drugi sposób rozumienia art. 1081 zd. 3 k.c. polegałby na tym, że najpierw należałoby określić wartość gospodarstwa rolnego oraz pozostałych przedmiotów spadkowych, obliczyć w ten sposób wartość całego spadku, oznaczyć wartość tego, do czego każdy ze spadkobierców jest powołany, a w końcu ustalić stosunek, w jakim pozostają wartości korzyści przypadających ze spadku dla poszczególnych spadkobierców do wartości całego spadku i w tych ułamkach rozdzielić między poszczególnych spadkobierców odpowiedzialność za długi nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.³ Ten sposób rozumienia przepisu art. 1081 zd. 3 k.c. mógłby niejednokrotnie doprowadzić do wyników niekorzystnych dla spadkobiercy, który dochodzi do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.⁴

3) Ponieważ okazało się, że podane pod 1) i 2) sposoby wykładni art. 1081 zd. 3 k.c. prowadzą do wyników, które nie nadają się do przyjęcia, trzeba szukać trzeciego sposobu wykładni tego przepisu. Może ten sposób polegać już tylko na tym, żeby podział odpowiedzialności za nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego długi spadkowe przeprowadzony został stosownie do wartości przedmiotów spadkowych, które poszczególni spadkobiercy przy dziale spadkowym w ostatecznym rezultacie otrzymali.⁵ Także i ta wykładnia nie jest w pełni zadowalająca, i to z dwóch powodów. Naprzód — można mieć wątpliwości, czy jest ona zupełnie zgodna z ustawą. Mianowicie według art. 1081 zd. 3 k.c. odpowiedzialność za długi spadkowe nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego ponoszą wszyscy spadkobiercy na zasadach ogólnych, tzn. podział odpo-

rolnego wynosi 200 000 zł, wartość pozostałych przedmiotów spadkowych — 20 000 zł. Przy dziale spadku otrzymują zatem — przy wzięciu pod uwagę art. 1079 k.c. — w wartościach: A 200 000 zł, a B 20 000 zł. Czy byłoby sprawiedliwe, żeby A i B odpowiadali za długi spadkowe, które nie są związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, po połowie?

3 *Przykład:* Stan faktyczny jak w przykładzie poprzednim. Wartość całego spadku 220 000 zł. Spadkobiercy A i B powołani są do dziedziczenia „całego spadku” po połowie, wobec czego powołani są także do dziedziczenia po połowie przedmiotów nie należących do gospodarstwa rolnego. Na każdego z nich przypada zatem korzyść wynosząca w wartości 10 000 zł. Ponadto tylko A otrzyma gospodarstwo rolne. Tak więc A jest powołany do otrzymania łącznej korzyści o wartości 210 000 zł, tzn. w ułamku 21/22 części, B zaś powołany jest do otrzymania korzyści o wartości 10 000 zł, tzn. w ułamku 1/22 części spadku. Wynik stąd, że A miałby odpowiadać za długi spadkowe, nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w 21/22 częściach, a B w 1/22 części.

4 *Przykład:* Jest dwóch spadkobierców, A i B, którzy są powołani do dziedziczenia „całego spadku” po połowie. Ponadto tylko spadkobierca A powołany jest do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Wartość gospodarstwa rolnego wynosi 150 000 zł, przedmioty spadkowe zaś nie należące do gospodarstwa rolnego mają także wartość 150 000 zł. Przy tym stanie rzeczy trzeba by było przyjąć, że A jest powołany do otrzymania ze spadku przedmiotów o łącznej wartości 225 000 zł, a B — przedmiotów o wartości 75 000 zł. Z tego względu A miałby odpowiadać za długi spadkowe, nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w 3/4, a B tylko w 1/4 części. Tymczasem przy dziale spadku A otrzyma — na podstawie art. 1079 k.c. — tylko gospodarstwo rolne, B zaś wszystkie pozostałe przedmioty spadkowe. Obaj spadkobiercy otrzymają zatem ze spadku w ostatecznym rezultacie wartości jednakowe, natomiast mieliby odpowiadać za długi spadkowe, nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w częściach nierównych.

5 Przy przyjęciu tej wykładni art. 1081 zd. 3 k.c. odpowiedzialność za długi spadkowe nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego byłaby podzielona w ten sposób, że w przykładzie podanym w przyp. 3 A odpowiadałby za 10/11 części, a B za 1/11 każdego długu. Natomiast w przykładzie podanym w przyp. 4 obaj spadkobiercy odpowiadaliby za każdy dług spadkowy nie związany z prowadzeniem gospodarstwa rolnego — po połowie. Przy określaniu — w sposób podany w tekście pod 3) — części, w jakich spadkobiercy mają odpowiadać, stosownie do art. 1081 § 3 k.c., za długi spadkowe nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, nie należy uwzględniać ani rozliczeń między spadkobiercami, o których mowa w art. 686 k.p.c., ani wyniku zaliczenia darowizn przeprowadzonego na podstawie art. 1039—1043 k.c.

wiedzialności pomiędzy współspadkobierców ma być dokonywany w sposób przewidziany w art. 1034 k.c., a zatem w stosunku do wielkości udziałów poszczególnych współspadkobierców. Otóż przez termin „udziały” rozumie się normalnie w przepisach o dziedziczeniu ułamki, w jakich poszczególni współspadkobiercy dochodzą do dziedziczenia. Tymczasem przy obecnie proponowanej wykładni art. 1081 zd. 3 k.c. podział odpowiedzialności za długi nie związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego dokonywałby się nie w stosunku do wielkości udziałów, w jakich współspadkobiercy dziedziczą, tylko w stosunku do wartości przedmiotów spadkowych, jakie poszczególni współspadkobiercy przy dziale spadku otrzymali. Po wtóre — proponowana obecnie wykładnia art. 1081 zd. 3 k.c. stwarzałaby bardzo duże trudności dla wierzycieli spadkowych przy ustalaniu, w jakich częściach mają zapoznać współspadkobierców. Dowiedzenie się, jakie są wartości przedmiotów, które poszczególni współspadkobiercy przy dziale spadku otrzymali, nie będzie dla wierzycieli spadku — pomimo art. 525 k.p.c. — łatwe.

Powyższe wątpliwości co do wykładni art. 1081 zd. 3 k.c. rozstrzygnąć jednak należy m. zd. — pomimo nasuwających się zastrzeżeń — na korzyść wykładni podanej pod 3).

Dwie zasady, które regulują odpowiedzialność spadkobierców po dziale spadku za długi związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, podane są w art. 1081 zd. 1, 2 k.c. Pierwsza z nich — na pierwszy rzut oka — jest jasna: za długi należące do tej kategorii odpowiadają tylko spadkobiercy, którym gospodarstwo rolne przy dziale spadku przypadło, oraz spadkobiercy, którzy otrzymują od nich spłaty (art. 1081 zd. 1 k.c.). Zrozumienie drugiej zasady natrafia na trudności. Według tej drugiej zasady spadkobiercy, którzy ponoszą odpowiedzialność za dług związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, odpowiadają za nie w częściach stosownie do wartości otrzymanych przez nich udziałów (art. 1081 zd. 2 k.c.). Należy tu wziąć pod uwagę następujące grupy wypadków:

a) Spośród spadkobierców, którzy dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeden otrzymuje przy dziale spadku gospodarstwo rolne, inni otrzymują spłaty w pełnej wysokości (art. 1075 § 1 k.c.). Nie ma trudności. Wszyscy spadkobiercy, którzy dziedziczą gospodarstwo rolne, odpowiadają za długi spadkowe, związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w częściach, w jakich zostali powołani do dziedziczenia tego gospodarstwa.

b) Spośród spadkobierców, którzy dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeden otrzymuje przy dziale spadku gospodarstwo rolne, inni otrzymują spłaty obniżone (art. 1075 § 2 k.c.). Powstaje wątpliwość, czy podział odpowiedzialności za długi związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego następować ma stosownie do udziałów, w jakich spadkobiercy zostali powołani do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, czy też stosownie do wartości tych korzyści, jakie poszczególni spadkobiercy przy dziale otrzymali.⁶ Opowiadam się za drugą ewentualnością dlatego, że w art. 1081 zd. 2 k.c. użyty jest wprawdzie wyraz „udział”, ale wyraz ten użyty został w zwrocie „w stosunku do wartości otrzymanego udziału”.

c) Spośród spadkobierców, którzy dochodzą do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jedni otrzymują przy dziale spadku gospodarstwo rolne, inni zaś są mało-

⁶ Przykład: Są trzej spadkobiercy: A, B i C, powołani do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w częściach równych. Gospodarstwo rolne ma wartość 150 000 zł. Otrzymał je przy dziale spadku A, B i C zaś otrzymali spłaty obniżone do połowy, tj. po 25 000 zł. Czy spadkobiercy A, B i C odpowiadać mają za długi spadkowe, związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w równych częściach, tj. po 1/3, czy też A ma odpowiadać w 2/3, a B i C po 1/6 części?

letni albo pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół i otrzymują spłaty należne na podstawie § 17 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 304). Co do tej grupy wypadków powstają wątpliwości jeszcze dalej idące niż co do grupy omówionej pod b). Chodzi mianowicie o rozstrzygnięcie, czy w wypadkach takich spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe, związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w częściach, w jakich zostali powołani do dziedziczenia tego gospodarstwa, czy też spadkobiercy otrzymujący spłaty (stosownie do § 17 powoł. rozp.) odpowiadają tylko w częściach wynikających ze stosunku wartości gospodarstwa rolnego do sumy rat, które prawdopodobnie zostaną wypłacone poszczególnym spadkobiercom małoletnim albo pobierającym naukę zawodu lub uczęszczającym do szkół, czy wreszcie za długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego odpowiada tylko spadkobierca, który przy działaniu spadku otrzymał gospodarstwo rolne, natomiast otrzymujący spłaty spadkobiercy małoletni, pobierający naukę zawodu i uczęszczający do szkół są od odpowiedzialności za te długi wolni.⁷

Chyba nie może być dla nikogo wątpliwe, że nie nadaje się do zaakceptowania ewentualność pierwsza. Spośród ewentualności drugiej i trzeciej wybrać należy m. zd. ewentualność trzecią.⁸ Spłaty należne spadkobiercom małoletnim, pobierającym naukę zawodu i uczęszczającym do szkół mają na celu zapewnienie powyższym spadkobiercom środków egzystencji, potrzebnych im do czasu przygotowania ich do pracy dla dobra społeczeństwa. Trudno przypuścić, by ustawodawca, przyznając tym spadkobiercom ze spadku skromne raty miesięczne, mające wyraźnie charakter alimentacyjny, których wysokość ma być ustalona przy wzięciu pod uwagę dochodowości gospodarstwa rolnego i które — przynajmniej zwykle — mają być płacone z przynoszonych przez to gospodarstwo dochodów, obciążał tych spadkobierców odpowiedzialnością za długi spadkowe. Po wtóre, część długów, i to niekiedy znaczna, za które mieliby odpowiadać otrzymujący spłaty spadkobiercy małoletni, pobierający naukę zawodu i uczęszczający do szkół, byłaby z reguły trudno ściągalna, a raczej zrazu przez pewien czas — często znaczny — w ogóle nieściągalna. Wreszcie, po trzeciej, oznaczenie części długów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, za które mieliby odpowiadać otrzymujący tylko spłaty spadkobiercy małoletni, pobierający naukę zawodu lub uczęszczający do

⁷ Przykład: Są trzy spadkobiercy: A, B, C, powołani do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w częściach równych. Gospodarstwo rolne ma wartość 150 000 zł. Otrzymuje je przy działaniu spadku A. Spadkobierca B ma w chwili działu lat 18 i jest na pierwszym roku studiów wyższych, a spadkobierca C ma w chwili działu 5 lat. Czy spadkobiercy A, B i C mają odpowiadać za długi spadkowe, związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w częściach równych, czy też podział odpowiedzialności ma być przeprowadzony w sposób następujący: spłaty na rzecz spadkobiercy B wyniosą prawdopodobnie 26 400 zł (48 rat po 550 zł), dla spadkobiercy zaś C 70 200 zł (156 rat po 450 zł). Wobec tego za długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego mieliby odpowiadać: A w 534/1500 częściach, B w 246/1500, C zaś 702/1500 częściach. Wreszcie przy przyjęciu trzeciej ewentualności — za całość długów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego odpowiadałby tylko spadkobierca A, natomiast spadkobiercy B i C byłiby od odpowiedzialności za te długi wolni.

⁸ Za takim rozwiązaniem omawianego w tekście problemu przemawiają naprzód wyniki, do jakich wybór ewentualności drugiej doprowadził w przykładzie podanym w przyp. 7. Otóż według przeprowadzonego tam obliczenia, za długi związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego odpowiedzialność miałaby być rozdzielona w sposób następujący: a) 5-letnie dziecko C, nie mające prawdopodobnie żadnego majątku, miałoby odpowiadać blisko za połowę każdego z tych długów; b) student B miałby odpowiadać za przeszło 1/6 każdego z długów; c) natomiast otrzymujący gospodarstwo rolne spadkobierca A odpowiadałby tylko na nieco więcej niż 1/3 każdego z długów. Czy ten rezultat można by było z punktu widzenia społeczno-gospodarczego w jakikolwiek sposób uzasadnić?

szkół, nie jest zwykle ani w chwili działu, ani też przez pewien czas po działale możliwe, ponieważ w chwili działu nie wiadomo, przez jak długi okres spadkobiercy tacy będą otrzymywać raty przewidziane w § 17 powoł. rozp.⁹ Niemożność zaś ustalenia zakresu odpowiedzialności spadkobierców, którzy otrzymują spłaty przewidziane w § 17 powoł. rozp., powoduje także oczywiście niemożność ustalenia zakresu odpowiedzialności spadkobierców, którzy otrzymują przy działale gospodarstwo rolne.

Tak więc przyjęcie zapatrywania, że otrzymujący tylko spłaty spadkobiercy małoletni, pobierający naukę zawodu i uczęszczający do szkół odpowiadają za długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, prowadziłyby do wyniku, że wierzyciele spadku nie mogliby przez dłuższy — być może — czas po działale dochodzić zaspokojenia swych wierzytelności, bo nie wiedzieliby, w jakich częściach mają żądać spłaty od spadkobierców, a swych dłużników. Z drugiej strony przyjęte przeze mnie zapatrywanie, że otrzymujący tylko spłaty spadkobiercy małoletni, pobierający naukę zawodu i uczęszczający do szkół nie odpowiadają za długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, znajduje podstawę ustawową w końcowym zwrocie art. 1081 zd. 2 k.c.: „w stosunku do otrzymanego udziału”. Chyba o spadkobiercach otrzymujących spłaty z § 17 powoł. rozp. trudno byłoby twierdzić, że przy działale spadku otrzymują oni jakiś „udział”.

W pewnym związku z odpowiedzialnością za długi spadku, który obejmuje gospodarstwo rolne, po działale tego spadku pozostaje problem, kto odpowiada za długi związane z prowadzeniem takiego gospodarstwa w wypadkach przewidzianych w art. 1063 § 2 k.c., tzn. w wypadkach, kiedy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego powołane są wyłącznie osoby w chwili otwarcia spadku trwale niezdolne do pracy, wskutek czego gospodarstwo rolne otrzymuje Skarb Państwa, który obowiązany jest dokonać na rzecz osób niezdolnych do pracy spłat, odpowiadających wartości ich udziałów w gospodarstwie spadkowym, po odliczeniu długów związanych z prowadzeniem tego gospodarstwa. Czy za długi związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego odpowiadać mają osoby niezdolne do pracy, które są spadkobiercami uprawnionymi do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, czy też Skarb Państwa, który w wypadkach przewidzianych w art. 1063 § 2 k.c. uważany jest — według wyraźnego brzmienia powołanego przepisu — za ustawowego spadkobiercę gospodarstwa rolnego? Jestem zdania, że za długi spadkowe związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego odpowiada wówczas wyłącznie Skarb Państwa. Zapatrywam to opieram na tej podstawie, że spadkobiercy trwale niezdolni do pracy otrzymują od Skarbu Państwa spłaty, których wysokość określa się przy odliczeniu długów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Obciążanie cał-

⁹ Patrz przykład podany w przyp. 7. W chwili działu spadku wiadomo tylko, że spadkobierca B jest pełnoletni i jest na pierwszym roku studiów wyższych, a spadkobierca C ma 5 lat. Natomiast nie wiadomo, czy B będzie kontynuował studia, czy po pierwszym roku je rzuci, dalej — jeżeli będzie kontynuował studia, to czy skończy je w czasie przewidzianym w programie, czy też będzie z tych czy innych powodów studiował dłużej, a — być może — po dwóch latach studiów na jednym wydziale przeniesie się nawet na inny wydział i zacznie studia od początku. Co do spadkobiercy C nie wiadomo, czy skończy tylko szkołę podstawową, czy też będzie uczęszczał do szkoły średniej, a potem rozpocznie studia wyższe, wskutek czego obowiązek wypłacania mu rat z § 17 powoł. rozp. nie wygaśnie z chwilą ukończenia przez niego lat 18. Trzeba się też liczyć, czego przecież nie można wyłączyć, z przedwczesną śmiercią spadkobierców uprawnionych do otrzymywania rat. Wreszcie nie można zapominać o możliwości zmiany wysokości rat w czasie trwania obowiązku ich uiszczania (art. 907 § 2 k.c.).

kowitą czy choćby tylko częściową odpowiedzialnością za powyższe długi spadkobierców trwale niezdolnych do pracy i zwolnienie od tej odpowiedzialności Skarbu Państwa nie dałoby się wskutek tego uzasadnić¹⁰ z punktu widzenia społeczno-gospodarczego.

ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI

Ochrona praw zainteresowanego, który nie był uczestnikiem postępowania nieprocesowego

Opracowanie niniejsze zajmuje się problemem ochrony praw zainteresowanego, który nie był uczestnikiem postępowania nieprocesowego, przy czym postępowanie to zakończyło się prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy. Wobec tego że problem ten nie jest zjawiskiem nowym w naszym procesie, należy sięgnąć do poglądów doktryny i orzecznictwa, które powstały w ubiegłym okresie na tle dawnego art. 44 k.p.n. i art. 70 pr. spadk.

I

1. Jeśli chodzi o poglądy doktryny, to chyba na wstępie należy tu przypomnieć o stanowisku M. Lisiewskiego, zajęтым przez niego w artykule pt.: Roszczenia zainteresowanego, który nie uczestniczył w postępowaniu, na podstawie art. 44 k.p.n. („Palestra” 10/1963, s. 1 i n.). Otóż M. Lisiewski, który w powyższym artykule zajął się założeniami teoretycznymi art. 44 k.p.n., wyraził pogląd, że orzeczenia sądowe wydane w trybie postępowania niespornego mają powagę rzeczy osądzonej i że ta powaga działa *erga omnes*. Dlatego — twierdził ten autor — ustawodawca musiał przez art. 44 k.p.n. odesłać zainteresowanego na drogę postępowania spornego, by w tym spornym postępowaniu dochodził on swych praw.

Wywody M. Lisiewskiego poparł B. Dobrzański (glosa do uchwały SN z dnia

¹⁰ Skarb Państwa odpowiada względem wierzycieli spadkowych wyłącznie — m. zd. — także za te długi związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, które przy ustalaniu wysokości spłaty dla spadkobierców niezdolnych do pracy nie zostały — przez przeoczenie czy też z powodu braku wiadomości o ich istnieniu — odliczone. W razie spłacenia takiego długu Skarb Państwa nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty (anal. do art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). Odmiennie J. Pietrzykowski: Dziedziczenie gospodarstw rolnych, str. 41. Zdaniem tego autora za długi, które przy obliczaniu wysokości spłaty dla spadkobierców niezdolnych do pracy nie zostały uwzględnione, odpowiadają względem wierzycieli ci spadkobiercy, a nie Skarb Państwa. Zapatrywanie to nie nadaje się m. zd. do przyjęcia dlatego, że stawałoby wierzyciela, którego wierzytelność nie została przy obliczaniu wysokości spłaty uwzględniona, w sytuacji bardzo niekorzystnej. Wierzyciele nie będą zwykle mieć wiadomości o tym, które długi potrącono przy obliczaniu wysokości spłaty. Dlatego też odpowiedzialność względem wierzycieli za wszystkie długi związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego ponosić musi w wypadkach art. 1063 § 2 k.c. ten sam dłużnik — niezależnie od tego, czy dany dług został potrącony przy obliczaniu wysokości spłaty dla niezdolnych do pracy spadkobierców, czy też nie.